

NASZE ARC

Dwie drogi

Nie potrafimy zdobyć się na obiektywną ocenę rozmiarów niebezpieczeństwa komunistycznego w Polsce. Z jednej strony bowiem spotykamy się z pogardliwym lekceważeniem tego niebezpieczeństwa, które przejawia się np. w notatkach dziennikarskich, opisujących rozpędzanie pochodów komunistycznych. Z drugiej strony spotykamy się jednak ze strachem przed „czerwonym djabłem”. Ten lęk wyrażają przede wszystkim ci, którzy przy dzisiejszym ustroju społecznym mają coś do stracenia.

Siła komunizmu jest przede wszystkim to, że jest ideą. W dzisiejszej posusze na ideę jest to wielki atut. Potrafił bowiem komunizm dać swym zwolennikom wizję nowego świata, który im wydaje się lepszym od dzisiejszego. Nędcę i podłość świata dzisiejszego można bowiem odczuć na własnej skórze. Jaki będzie świat, stawiany przed oczyma przez komunizm, o tem zwolennicy sami nie zdolali jeszcze się przekonać. Dlatego ten nieznaną świat wydaje się im czemś lepszym od dzisiejszego, znanego.

Kapitalizm potrafił ideę komunistyczną przeciwstawić zaledwie idejki. Stąd jeśli walka odbywałaby się wyłącznie pomiędzy komunizmem, a kapitalizmem, komunizm zwyciężyłby musiał niezawodnie.

Stabością natomiast komunizmu jest to, że jest ideą obcą. Obcą nam jest bowiem ideologia technologicznej państwa, nam, którzy mamy największe sukcesy przy wykładzie odnośnie przez swobodny wysiłek społeczny. Obce są kolosalne Magnitogorski mury, w których każdy na własnej zagroździe chce być równym wojewoździe. Obcy nam jest cały antyreligijny materializm komunizmu, nam, wychowanym w atmosferze rzymskiego katolicyzmu.

Obcy nam z ducha jest komunizm propagowany przez wszystkich przez obcych. Żydzi są najzłodziejczyimi agitatorami komunizmu. To jest duża praktyczna przeszkoda w szerzeniu się komunizmu. Co raz bardziej rozwijający się w masach społeczeństwa antysemityzm każe z nieufnością patrzeć na głoszone przez żydowskich agitatorów komunizmu nowe objawienie.

Tem niemniej nie wolno lekceważyć komunizmu. Może on być bardzo dla nas niebezpieczny, jeśli idea narodowa, która jedynie może mu się przeciwstawić, nie potrafi wizji Polski komunistycznej przeciwstawić wyraźnej wizji przyszłej Polski narodowej, która potrafi rozpalć umysły szerokich warstw społeczeństwa.

Przyszłość narodu zależy od tego, czy powstanie wizja nowej Polski narodowej, która porwie całe społeczeństwo, czy też nie. W tym ostatnim wypadku najczynniejsze elementy staną się łepcami komunizmu.

J. K.

Bezrobotni delegaci ze Lwowa

Złożyli memoriał w kancelarii p. Prezydenta Rzplitej

Delegaci Małopolskiej Fabryki Zarówek, którzy jak donosiliśmy, przybyli pieszko ze Lwowa, aby

Zyczenia Hitlera dla Kruppa

BERLIN, 8. 8. (PAT). Kancelarz Hitler przesłał telegram z życzeniami znanemu przemysłowcowi niemieckiemu Kruppowi z okazji jego urodzin. Treść telegramu nie została opublikowana.

Zyczenia przesłał Kruppowi również ministrowie Frick i Goebbels.

Krwawe wypadki w Brest

Przybrały charakter rewolucyjny

Opinia francuska obwinia agitatorów komunistycznych

PARYŻ, 7. 8. (ATE). Podczas gdy sytuacja w Brestie w dzisiejszych godzinach przedpołudniowych naogół była spokojna, w godzinach popołudniowych robotnicy arsenału morskiego ponownie opuścili swe warsztaty pracy, formując mniejsze lub większe pochody przy śpiewie piosenek rewolucyjnych. Wśród ludności zapanowało ponownie wielkie podniecenie gdyż istnieje obawa, że dojdzie do powtórzenia wczorajszych incydentów. W godzinach popołudniowych większa część sklepów została zamknięta.

Do godziny 16-ej na skutek ostrych zarządzeń władz bezpieczeństwa nie doszło jeszcze do żadnych poważniejszych zaburzeń. Podżegaczami ruchu „Frontu ludowego” są, jak się zdaje, robotnicy zatrudnieni przy budowie krążownika „Dunkierka”. Wśród manifestujących robotników daje się zauważyć wzmrożona działalność agitatorów i prowokatorów komunistycznych.

Ruch rewolucyjny rozszerza się

Ruch rewolucyjny wśród robotników portowych, oraz stoczni wojennych rozszerza się obecnie także na porty handlowe i okręty pasażerskie. Francuski statek transatlantyczny „Champlain”, który dziś o godz. 14-ej miał z 800 pasażerami wyruszyć z Le Havre do Nowego Jorku, pozostał w porcie, gdyż załoga okrętu w liczbie 400 marynarzy opuściła statek, idąc za przykładem personelu technicznego w kotłowniach, który już wczoraj porzucił pracę. Załogi pozostałych statków transatlantycznych linii „Compagnie Transatlantique”, w liczbie tej także załoga „Normandie” strajkują również. Pasażerowie „Champlain” spowodu strajku załogi zmuszeni byli do opuszczenia okrętu w celu spożycia obiadu w jednej z miejscowych restauracji. W ciągu popołudnia odbyło się zebranie załóg wszystkich parowców pasażerskich, na którym zapadnie decyzja co do dalszej taktyki.

Kto ponosi winę?

PARYŻ, 7. 8. (PAT). Rozruchy w Brestie, które przybrały charakter wręcz rewolucyjny, wstrząsnęły opinią publiczną Francji. Tembardziej, iż poprzedził je szereg rozruchów i zajęć na terenie Francji. Cykl ten rozpoczął się w Salon de napadu na autobus, wiozący członków Action Française, których zasypano strzałami rewolwerowymi i kamieniami, przyczem rannych zostało kilkanaście osób. Następna ofiara zorganizowanego napadu padła grupa Jeunes Patriotes z Paryża. Dalszym etapem były rozruchy w Tulonie i na koniec wypadki w Brest. Jeden z doradców technicz-

nych premiera Laval publicysta Gignoux w następujący sposób ocenia na łamach „La Journée Industrielle” przyczyny zajść:

Wypadki, które wydarzyły się w tych dniach w Brestie i w Tulonie oraz w wielu innych miejscowościach, są dziełem partii komunistycznej. Dekrety rządowe posłużyły tylko za pretekst. Możliwe jest, iż Moskwa uważa za niewystarczające poparcie niektórych jej planów w polityce międzynarodowej i w konsekwencji wydała odpowiednie instrukcje, mniejsza zresztą o przyczyny, chodzi bowiem o to, iż tego rodzaju rozruchy nie mogą być nadal tolerowane!”

Oficerowie bez mundurów

PARYŻ, 7. 8. (PAT). Oficerowie marynarki wojennej, którzy padli ofiarą napadu tłumy manifestantów podczas ostatnich zajęć w Tulonie, zwrócili się drogą służbową do ministra marynarki, informując go o przebiegu zajść.

„Le Journal” donosi, iż oficerowie marynarki wojennej nie ukazywali się w mieście w mundurach, aby nie wywołać nowych zamieszek. Dziennik podaje to, zapytując z ubolewaniem: „Czyż nie jest oburżającym paradoksem, iż oficerowie nie śmieli pokazywać się w swych mundurach w pierwszym porcie wojennym Francji?”

Nocne walki w Brest

PARYŻ, 8. 8. (ATE). Wczoraj wieczorem demonstracje w Brest przybrały ponownie dość ostry charakter, jakkolwiek władze zakazały wszelkich zebrani pod gołym niebem. W centrum miasta doszło do bardzo poważnych starć. Policja i gwardia cywilna kilkakrotnie rozproszyły manifestantów, którzy usiłowali zebrać na nowo i przypuścić szturm do gmachu prefektury.

Około godz. 23-ej porządek został przywrócony, lecz już po północy strajkujący zorganizowali nowe manifestacje, zmieniając jedynie taktykę swych wystąpień. Punkt ciężkości został przeniesiony do dzielnicy willowej miasta. Robotnicy zaczęli się gromadzić

małymi grupkami na rogach ulic, napastując policjantów. Wyparci przez policję manifestanci przenieśli się do innej dzielnicy i wznosili na ulicach barykady. Strajkujący spalili kilka samochodów.

Wśród robotników arsenału panuje wrzenie. Istnieje poważne niebezpieczeństwo, że pogrzeb zabitego robotnika stanie się hasłem do nowej manifestacji. Wśród mieszkańców miasta panuje również nastroj podniecony. Pożną nocą policja zdolała całkowicie opanować sytuację.

Liczba zabitych i rannych w ciągu ostatnich dni wynosi około 50 osób.

Zapowiedź interpelacji

PARYŻ, 8. 8. (PAT). Deputowany komunistyczny Bartoloni poinformował premiera Laval o zamiarze interpelowania rządu w sprawie incydentów, jakie miały ostatnio miejsce w Tulonie i w Brest. Należy zauważyć, że dep. Bartoloni wygłosił w czasie ostatnich incydentów w Tulonie przemówienie do manifestujących robotników.

Również dep. kom. Paryża Monjaux zamierza interpelować rząd w sprawie ostatnich zajść w Paryżu w dzielnicy Charonne.

Zmniejszenie redukcji pborów

PARYŻ, 8. 8. (PAT). „Le Matin” donosi z Havru, iż prefekt poinformował delegację marynarzy, należących do załogi parowców transatlantycznych, iż minister marynarki postanowił zmniejszyć do 3 procent redukcję pborów, nie przewyższających 666 franków miesięcznie.

Przestroga dla socjalistów

PARYŻ, 8. 8. (PAT). W związku z rozruchami w Brestie „Le Journal” zamieszcza szereg apelów do spokoju, ogłaszanych przez rozmaite związki zawodowe.

„L'Oeuvre” polepia stanowisko, zajęte przez robotników w Brestie, i marynarzy w Havrze. Dziennik pisze: „Podżeganie do zamieszek jest rzeczą źle obliczoną. Zamieszki mogą uzasadnić interwencję „Croix de Feu” lub

co najmniej dawać do tego pretekst”. Zwracając się następnie pod adresem socjalistów, dziennik dodaje: „Przyjaciółom należy się prawda. Jeśli przez opozycję systematyczną i niemal ślepą doprowadzili oni do upadku rządu Paul - Boncoura, a następnie Daladiera i spowodowali dojście do władzy Doumergue'a, a potem Laval'a, to czy obecnie, postępując w ten sam sposób, nie doprowadzą nas do faszyzmu?”

Stahlhelm rozwiązyany ostatecznie za opozycyjne stanowisko wobec Hitlera

BERLIN, 8. 8. (PAT). Rozwiązane zostały dziś z natychmiastową wykonalnością wszystkie krajowe związki i oddziały „Stahlhelmu” na terenie Berlina, Brandenburgii, Pomorza i Marchii Wschodniej.

Rozwiązanie nastąpiło na podstawie art. 1 rozporządzenia o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 roku.

Majątek powyższych związków został prowizorycznie obłożony arestem.

W kołach międzynarodowych powyższa decyzja uzasadnia działalnością związków „Stahlhelmu”, która zwłaszcza w ostatnich miesiącach i tygodniach — przybrała formę, mogącą podważyć autorytet państwa. „Stahlhelm” postę-

Płk. Głogowski ciężko chory

Szef gabinetu wojkowego p. Prezydenta Rzeczypospolitej płk. dypl. Jan Głogowski, bawiąc na urlopie w Bojańcu koło Żółkwi, ciężko zachorował. Płk. lekarz dr. Rymaszewski stwierdził u chorego ropne zapalenie gruczołu krokowego i przewiózł go do Lwowa, gdzie dokonano operacji.

Operacja miała przebieg pomyślny, jednakże po niej nastąpiło zakażenie krwi, a następnie wywiązało się zapalenie płuc. Ze Lwowa nadeszły wiadomości, że lekarze uważają stan zdrowia płk. Głogowskiego za bardzo poważny i budzący obawy.

Zarządzenia przeciwżydowskie w Niemczech

BERLIN, 7. 8. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Urząd okręgowy w porozumieniu z policją polityczną bawarską zamknął hotel w Bad-Teich nad Izarą jako zamieszkały przez Żydów, którzy według opinii kuracjuszy aryjskich i ludności miejscowej, zachowywali się ostatnio prowokacyjnie i zachwale.

BERLIN, 7. 8. (PAT). Tematem rozmowy, jaką odbył wczoraj komisarz Berlina Lipper z prezydentem policji berlińskiej Heidem, były środki, jakie mają być podjęte przeciwko Żydom, którzy w przedsięwzięciu celem przeciwdziałania napływowi do stolicy Rzeszy elementów niepożądanych.

Chodzi tu o zarządzenia, wymierzone przeciwko Żydom w myśl po wziętych ostatnio decyzji.

BERLIN, 7. 8. (PAT). Jak donoszą z Brunswiku, we wtorek w godzinach wieczornych odbyła się

tani wielka manifestacja uliczna. Do zebranych tłumów przemówił członek partii książe Schaumburg - Lippe, który w ostrych słowach nakazywał do walki przeciwko Żydom i „ciemnym żywiołom”, pozostawiał jeszcze w trzeciej Rzeszy. Podobne zebrania odbyły się i w innych miastach.

AWANTURY W GDANSKU

GDANSK, 7. 8. (PAT). Na dożynowym jarmarku gdańskim, zwarte grupy nar. - socjalistów napadły wczoraj wieczorem na straganiarzy Żydów, wnosząc okrzyki przeciwżydowskie. Napastnicy zniszczyli stragan i towary i pobili straganiarzy. Kilku na pastników aresztowano. Jednakże następnie wypuszczono z aresztu, ponieważ, jak twierdzi: „Der Danziger Vorposten” nie popełnili oni czynu karygodnego. Następną akcją w sprawie straganiarzy Żydów zwinęli się stoiska i osiedli na terenie jarmarku.

Drużyna amerykańskich szachistów wyjechała na olimpiadę warszawską

NOWY JORK, 8. 8. (PAT). W tych dniach na statku „Pułaski” odplynęła do Gdyni amerykańska drużyna szachowa, udająca się na olimpiadę warszawską. W ostatniej chwili w składzie drużyny znalazła doniosła zmiana, skutkiem której szanse Ameryki na ponowne zdobycie puharu olimpijskiego znacznie osłabły. Mianowicie z drużyny nie wyjechał z bliziej nieznanym powodów mistrz Stanów

Zjednoczonych Kashda, którego zastąpił mistrz Horowitz, gracz uśredniony, lecz niewątpliwie słabszy.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Amerykanie będą musieli w tym roku pozostawić puhar olimpijski w Europie. Za najgroźniejszego przeciwnika uważają oni Polaków, a dalej Czechów, Austriaków, Szwedów i Jugosłowian.

Niewidomi szachiści

rozegrali turniej w Leningradzie

LENINGRAD 8. 8. (PAT). W Leningradzie odbył się interesujący turniej szachowy, w którym brali udział wyłącznie niewidomi. Turniej miał charakter meczu pomiędzy niewidomymi z Leningradu i Moskwy. Każde z tych miast wysłało na turniej po 9 niewidomych szachistów. Uczestnicy turnieju grali na specjalnych szachownicach, których pola były

sporządzone z drzewa i ze skóry, co pozwalało grającym orjentować się na szachownicy przy pomocy dotyku. Celem rozróżnienia figur własnych i przeciwnika były one sporządzone z odmiennego materiału i odróżniały się formą. Turniej zakończył się zwycięstwem Mołczanowa, który na 9 partij, wygrał 8.

Rząd Laval'a

przygotowuje nowe dekrety

PARYŻ, 8. 8. (PAT). — Poszczególne wydziały różnych ministerstw, jak zapewnia agencja Havasa, kończą obecnie prace przygotowawcze nad tekstem dekretów, które będą dyskutowane na posiedzeniu Rady Ministrów. Między temi zarządzeniami wiele będzie miało charakter finansowy. Jest prawdopodobne, że rząd uchwali stałą legalną stopę zysku, jaką można będzie ciągnąć z handlu.

Przygoda na morzu „Zawiszy Czarnego”

IJMUIDEN (Holandia), 8. 8. (PAT). Dnia 4 sierpnia b. r. o godzinie 12 hawerski szkolny szkuter - jacht „Zawisza Czarny” opuścił port w Amsterdamie, żegnany przez konsula R. P. Czyżewskiego. Liczne zgromadzone skautów holenderskich i publiczność.

Na morzu Północnym statek napotkał nieprzychylną wiatr. skutkiem czego zmuszony był iść pod motorem. Pod wieczór spowodował uszkodzenia silnika statek musiał zawrócić do Ijmuiden, gdzie stanął na redzie. Po 20-godzinnej postoju na kotwicy i naprawie

silnika „Zawisza Czarny” rozwinął żagle, kierując się w stronę kanału Kilońskiego.

Cała załoga zdrowa

O stworzenie buforu między Chinami a Z.S.R.R.

Japońskie władze wojskowe, dążąc przez zawarcie układu do stworzenia buforu pomiędzy Chinami a Związkiem Sowieckim. Układ ten obejmowałby obszar Chin, wynoszący przeszło 800 tys. mil kw.